

Młodość istnieniem świata

Kto wie, dlaczego Dzień Dziecka w czerwcu obchodzimy
Myślę skrycie, że to w przyrodzie powstaje jej nowe życie
To czas odrodzenia zieleni drzew i kwiatów rozkwity
Gdzie w śród łąk wytrwale pszczołki pracują zwinnie?

O tej porze piękna złocista zielona jest nasza ziemia
Co słońce z wysoka grzeje a z chmur deszcz dla życia leje
Patrząc na wszelkie ptactwo, co w gniazdach jajka składa
A w lasach na zwierzęta, co rodzą się młode tak liczne

Gdy głęboko patrzymy w przyrodę jak ona ciężko pracuje
Jak ptaki zbudowały mocne gniazda i młodymi się opiekują
Oraz liście na drzewach bronią kwiaty swe troską owoce
Także zwierzęta dzikie, co małe uczą życia i je chronią

To wszystko jest tak stworzone nie pojętną nam mądrością
Które ma służyć dla ciągłości życia i dobra człowieka
My też budujemy bezpieczne domy rodzinne naszą pracą
Opiekujemy się dziećmi drogą sakramentu małżeństwa

W przyrodzie nie tylko opieka a także miłości jest potrzebna
Bo ona jest wrażliwa cierpliwa dla istnienia dziecka
To rodzina uczestniczy nauką i kulturą jego wychowania
Dla dobra tej ziemi, która jest matką wszelkiego życia

Przyszłości ludzkości pokoleń Idzie za wzorem rodziców
Opartej na sprawiedliwości i miłości pełna blasku trudów
Dzieci powinny rozpoznawać, co jest wartością wychowania
W duchu dojrzewania kochać rodziców i stwórcę tego świata

Hieronim Borkowski